

19 NIEDZIELA ZWYKŁA

ŁK 12,32-48

«Nie bój się, mała trzódka, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo. Sprzedajcie wasze mienie i dajcie jałmużnę. Sprawcie sobie trzosi, które nie niszczeją, skarb niewyczerpany w niebie, gdzie złodziej się nie dostaje ani mól nie niszczy. Bo gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze.

Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie! A wy [bądźcie] podobni do ludzi, oczekujących swego pana, kiedy z uczty weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakolące. Szczęśliwi owi słudzy, których pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie. Zaprawdę, powiadam wam: Przepasze się i każe im zasiść do stołu, a obchodząc, będzie im usługiwał. Czy o drugiej, czy o trzeciej straży przyjdzie, szczęśliwi oni, gdy ich tak zastanie. A to rozumieście, że gdyby gospodarz wiedział, o której godzinie złodziej ma przyjść, nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie».

Wtedy Piotr zapytał: «Panie, czy do nas mówisz tę przypowieść, czy też do wszystkich?» Pan odpowiedział: «Któż jest owym rządcą wiernym i roztroptym, którego pan ustanowi nad swoją służbą, żeby na czas rozdawał jej żywność? Szczęśliwy ten sługa, którego pan powróciwszy, zastanie przy tej czynności. Prawdziwie powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem. Lecz jeśli sługa ów powie sobie w duszy: Mój pan ociąga się z powrotem, i zacznę bić sługi i służące, a przy tym jeść, pić i upijać się, to nadejdzie pan tego sługi w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna; surowo go ukaże i z niewiernymi wyznaczy mu miejsce. Sługa, który zna wolę swego pana, a nic nie przygotował i nie uczynił zgodnie z jego wolą, otrzyma wielką chłostę. Ten zaś, który nie zna

jego woli i uczynił coś godnego kary, otrzyma małą chłostę. Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele zlecono, tym więcej od niego żądać będą».

Przepasanie biodra i zapalenie pochodnie

W liturgii czytany jest dziś obszerny fragment nauczania Jezusa poświęcony zachowaniu się Jego uczniów, żyjących we wrogim, doczesnym świecie. Pomimo tego, Jezus zachęca ich do wyzbycia się lęku, w zaufaniu do Boga Ojca, z racji obiecanego im królestwa Bożego. Jednak będąc uczniami Jezusa, o to królestwo musimy walczyć swym przykładnym życiem, zgodnym z wolą Bożą. Jedynie żyjąc po Bożemu, gromadzimy sobie bowiem skarb w niebie, skarb, który jest bezpieczny i wieczny, który nie stanie się łupem żadnego złodzieja i nie zniszczą go mole. A gdzie jest ten skarb, tam winny być nasze serca i myśli.

Królestwo Boże ostatecznie stanie się naszym udziałem w chwili powtórnego przyjścia Jezusa Chrystusa. Dlatego też Nauczyciel przypomina uczniom o konieczności czuwania i bycia gotowym na Jego przyjście. W symboliczny sposób Jezus wyraża to słowami: „Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie!”. Przepasane biodra to znak gotowości do drogi i do walki z czyhającym złem. Natomiast zapalone światło jest znakiem czujności, wynikającym z życia wiarą i miłością.

Jezus poucza, że na królestwo Boże nie tylko należy oczekiwać, ale trzeba go zdobywać w postawie służby. W zdobywaniu królestwa nie możemy być więc opieszali, ociągający się; nie możemy zaniedbywać obowiązków chrześcijanina, czyli sługi Bożego. Jezus wymaga od nas aktywnego działania, a także wierności i roztropności. Podobnie, jak wierny sługa z Jego przypowieści, mamy być gotowi o każdej porze na powrót Pana, aby Mu otworzyć, gdy nadejdzie i zapuka. Nie dajmy się więc zaskoczyć, bo Syn Człowieczy przyjdzie w najmniej spodziewanej chwili. Wów-

czas tylko wierny i roztropny sługa otrzyma nagrodę, zostanie zarządcą wszystkich dóbr swego Pana. Natomiast ten sługa, który znał swoje obowiązki, a dopuścił się zaniedbania, zostanie surowo ukarany.

Zapytajmy siebie: czy wśród swoich codziennych obowiązków mam czas dla Pana Boga; czas na modlitwę i na słuchanie słowa Bożego. Jakie są moje relacje z bliźnimi? Czy mam czas dla potrzebujących pomocy? Czy moje życie jest służbą i solidnym spełnianiem swoich obowiązków? Z czym stanąłbym przed Panem, gdyby dziś przyszedł, abym rozliczył się ze swej służby Bogu i ludziom?

* * *

*Służyć Tobie pragnę dzisiaj całym sercem,
Pragnę, Panie, zostać jednym z Twych sług.
Naucz, Panie, Twego słowa, naucz więcej,
Abym zawsze Twoją wolę spełniać mógł.
Chwała Tobie, żeś obiecał, Panie wrócić,
Aby zabrać mnie z Kościołem świętym Twym,
Wtedy będę z aniołami mógł zanucić:
Chwała cześć, chwała cześć.
Jezu, dzięki Ci, żeś zbawił mnie.*

(pieśń kościelna)